



dyrektor naczelny
WOJCIECH NOWICKI
dyrektor artystyczny
WALDEMAR ZAWODZIŃSKI

Cyfrowe Muzeum Teatru Wielkiego w Łodzi

BENEFIS

DELFINY AMBROZIAK

KONCERT GALOWY 29 WRZEŚNIA 2013

BENEFIS

TADEUSZA KOPACKIEGO

KONCERT GALOWY 29 WRZEŚNIA 2013

Zgodny duet... w życiu i na scenie.

Historia małżeństwa Delfiny Ambroziak i Tadeusza Kopackiego mocno jest wpisana w historię łódzkiej sceny operowej, z którą związani byli przez całą swoją artystyczną karierę, i na deskach której debiutowali. Najpierw 18 października 1954 partią Stefana w *Strasznym dworze* Moniuszki stanął na scenie Tadeusz Kopacki, było to przedstawienie inauguracyjne działalności Opery Łódzkiej. Pani Delfina Ambroziak debiutowała 12 maja 1962 partią tytułowej kapłanki Lakmé w operze Léo Delibesa. Oboje są wychowankami PWSM w Łodzi w klasie słynnego i cenionego prof. Grzegorza Orłowa. Po latach wrócili do macierzystej uczelni jako pedagodzy. Tadeusz Kopacki był nim przez 28 lat, a Delfina Ambroziak przez 22. Obojgu nadano tytuły profesorskie.

Pierwszy raz zaśpiewali w duecie 15 maja 1964 roku w premierowym przedstawieniu *Damy i huzary* Łucjana Kamieńskiego, Ona była Zofią, On porucznikiem. W grudniu tego samego roku wystąpili wspólnie w *Manon* J. Masseneta. 19 stycznia 1967 roku Łódź przeżywa swój wielki dzień, otwarcie nowego gmachu Opery Łódzkiej, która z chwilą wejścia do nowej siedziby stała się Teatrem Wielkim. Otwierała go premiera *Halki* Moniuszki z Tadeuszem Kopackim w partii Jontka. Trzy dni później ma miejsce premiera *Strasznego dworu*, w której wystąpili oboje, Ona była Hanną, On Stefanem. Teraz nastąpił pełny rozkwit ich artystycznych karier, były to przecież lata, kiedy łódzką scenę zaliczano do najlepszych w kraju. Premiera gonila premierę, a w wielu z nich łódzcy melomani mogli podziwiać ich aktorski talent i wokalny kunszt. Występowali wspólnie między innymi w *Così fan tutte* Mozarta, *Cyruliku sewilskim* Rossiniego, *Opowieściach Hoffmanna* Offenbacha, *Mefistofelesie* Boito, *Carmen* Bizeta. Miłosne historie, jakie zgodnie tworzyli na scenie, szybko przeszły na ich życie prywatne i w 1971 roku zostali małżeństwem, tworząc zgodny duet w życiu, przez które kroczą już razem ponad czterdzieści lat.

Oczywiście wspólne występy nie wypełniały ich czasu bez reszty, były tylko fragmentem ich bogatych karier. Dla Pani Delfiny najlepszym okresem kariery były lata, kiedy występowała w Teatrze Wielkim w Łodzi, na scenie którego odnosiła swoje największe sukcesy, nie bez racji określano ją mianem primadonny łódzkiej sceny operowej. Publiczność kochała ją za stylową Hrabinię w *Weselu Figara*, dziewczęcą Gildę w *Rigoletcie* i Małgorzatę w *Fauście* oraz zalotną Rozynę w *Cyruliku sewilskim*, Fiordiligi w *Così fan tutte* i kruchą Mimi w *Cyganerii*. Zdobyła uznanie jako tragiczna Violetta w *Traviacie* i Nedda w *Pajacach* Leoncavalla oraz wdzięczna Micaëla w *Carmen*. W 1971 roku zaśpiewała tytułową Białowłosą w operze Henryka Czyży w łódzkiej realizacji. Sukcesem zakończył się jej występ w prapremierze opery *Lord Jim* Romualda Twardowskiego wystawionej 14 lutego 1976 roku. Dwa lata później brała udział w polskiej premierze opery *Julietta* Bohuslava Martinù, a w 1984 roku zaśpiewała partię Małgorzaty w po raz pierwszy wystawionym na polskich scenach *Mefistofelesie* Arrigo Boito. W sumie zaśpiewała 50 partii operowych. W kwietniu 1996 roku, w Teatrze Wielkim w Łodzi, na benefis artystki wystawiono *Casanovę* Różyckiego z Delfiną Ambroziak w roli Caton, była to Jej ostatnia kreacja sceniczna.

Jednym z największych sukcesów w bogatej karierze była Marszałkowa w operze *Kawaler srebrnej róży* Ryszarda Straussa, wystawionej w 1989 roku przez Teatr Wielki w Łodzi. „Delfina Ambroziak może rolę Marszałkowej zaliczyć do swoich największych osiągnięć – jest w jej śpiewie kultura, jest wdzięk, jest nieodzowna nutka erotyzmu.” – napisał w recenzji Olgierd Pisarenko („Ruch Muzyczny” nr 10 z 1989 r.). Podczas zagranicznego tournée Teatru Wielkiego z *Kawalerem srebrnej róży*, jeden z krytyków porównał jej głos z głosem legendarnej niemieckiej sopranistki Elizabeth Schwarzkopf. Nie stroniła też od przedstawień operetkowych, wystawianych od lat w łódzkim Teatrze Wielkim. *Orfeusz w piekle* Offenbacha, *Zemsta nietoperza* i *Baron cygański* J. Straussa były tego najlepszym dowodem. W ramach flirtu z lżejszą muzyką, przez dwa lata (1994, 1995) pojawiała się na scenie warszawskiej Romy, prowadzonej przez Bogusława Kaczyńskiego. Jednocześnie występuje z powodzeniem na estradach najbardziej

Orfeusz w piekle, 1970, fot. Fr. Myszakowski



Cyganeria, 1977, fot. Ch. Zieliński





Così fan tutte, 1968, fot. Fr. Myszczkowski



Cyrulik sewilski, 1969, fot. Fr. Myszczkowski


prestżowych sal koncertowych, by wspomnieć Gewandhaus w Lipsku, Concertgebouw w Amsterdamie, Mozarteum w Salzburgu, Santa Cecilia w Rzymie i Carnegie Hall w Nowym Jorku. Współpracowała również z kilkoma renomowanymi teatrami operowymi w Dreźnie, Sztokholmie, Pradze, Monachium, Belgradzie, Moskwie (Bolszoi) i Odessie, gdzie zaśpiewała pierwszy raz partię Violetty. Pojawiła się nawet w dalekim Meksyku. Spora część jej kariery związana była z występami na cenionych festiwalach krajowych i zagranicznych: „Warszawska Jesień”, „Wratislavia Cantans”, „Poznańska Wiosna Muzyczna” oraz festiwale w Krynicy, Łańcucie i Kudowie. Doceniano jej wokalną klasę również na festiwalach w Linzu, Gandawie, Ludwigs-burgu, Lucernie. Oczywiście przez wszystkie lata swojej bogatej kariery przyjmowała zaproszenia z innych polskich teatrów operowych.

Tadeusz Kopacki w całej swojej karierze zaśpiewał blisko 1800 przedstawień operowych. Większość z nich na scenie Teatru Wielkiego w Łodzi, przez lata był jego tenorowym filarem. Najczęściej (147 razy) pojawiał się na scenie jako Stefan w *Strasznym dworze*, którego partia – jak wyznał – należała do tych najukochańszych. Z równą miłością śpiewał Rudolfa w *Cyganerii*, Barinkay'a w *Baronie cygańskim* (70 razy) i tytułowego Fausta w operze Gounoda. Po premierze tej ostatniej opery, w 1961 roku otrzymał w uznaniu wielkiego talentu wokalnego stypendium rządu włoskiego na kontynuowanie nauki śpiewu w studium przy teatrze La Scala w Mediolanie. Przez lata marzył o zaśpiewaniu dwóch ról: Kalafa w *Turandot* i Hermana w *Damie pikowej*. Niestety, żadnej z tych oper nie wystawiono w łódzkim Teatrze Wielkim w czasie jego kariery. Na jego dorobek artystyczny złożyło się blisko 50 partii pierwszoplanowych operowych oraz 20 partii tenorowych w repertuarze oratoryjno-kantatowym. Najbardziej znaczące role Tadeusza Kopackiego to wspomniany już Stefan w *Strasznym dworze* oraz Jontek w *Halce*, którego partię zaśpiewał blisko 60 razy. Do tego wykazu należy jeszcze dopisać Kazimierza w *Hrabinie* Stanisława Moniuszki, Księcia w *Rigoletcie*, Alfreda w *Traviacie*, tytułowego Don Carlosa i Riccarda w *Balu maskowym* Verdiego.

Ponadto drogę jego artystycznych dokonań wyznaczali też Pinkerton w *Madamie Butterfly* i Cavaradossi w *Tosce* Pucciniego oraz tytułowy Manru w operze Paderewskiego i Eleazar w *Żydówce* Halevy'ego. Głośnym sukcesem Kopackiego zakończyła się wyreżyserowana przez Ryszarda Peryta polska premiera *Mefistofelesa* Arrigo Boito, wystawionego w łódzkim Teatrze Wielkim 23 czerwca 1984 roku. Śpiewał w tym przedstawieniu Fausta, jego partnerami byli Delfina Ambroziak (Małgorzata) i Romuald Tesarowicz (Mefisto). Pisano o nim najczęściej, że dysponuje pięknym w barwie głosem i wyjątkowymi predyspozycjami aktorskimi, czym bez wyjątku obdarowuje kreowanych przez siebie bohaterów. Przy tym wszystkim był artystą w pełni świadomym swoich wokalnych możliwości i konsekwentnie odmawiającym propozycji je przekraczających. Dlatego – jak wyznał – odmówił zaśpiewania partii wodza wojsk egipskich w *Aidzie*, bo nie miał zamiaru być Radamesikiem.

Mimo wielu propozycji płynących z polskich i zagranicznych teatrów pozostał wierny swojemu teatrowi do końca kariery. Na innych scenach pojawiał się jedynie jako gość. Podziwiano go w tym charakterze na wszystkich scenach operowych w kraju oraz za granicą m.in. w ZSRR, NRD, RFN, Jugosławii, Holandii, Bułgarii, Finlandii, Czechosłowacji. Jednak największe grono wiernych widzów i słuchaczy miał w Łodzi. To oni zawsze tłumnie zjawiali się na każdym z jego przedstawień, a tych było niemało, bo i repertuarem dysponował bogatym i chętnie stawał na scenie. W 1993 roku stworzył pamiętną kreację Heroda w *Salome* Ryszarda Straussa w stołecznym Teatrze Wielkim i po czterdziestu latach pracy zrezygnował z kontynuowania kariery.

Mimo, że od lat już nie występują, to jednak nie zerwali kontaktów z macierzystym teatrem, są stałymi bywalcami większości premier, jakie odbywają się na jego scenie.



gospodarz wieczoru **BOGUSŁAW KACZYŃSKI**

SOLIŚCI • ORKIESTRA TEATRU WIELKIEGO W ŁODZI
dyrygent **TADEUSZ KOZŁOWSKI**

prowadzenie koncertu **PRZEMYSŁAW REZNER**

INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

Wydawca: Teatr Wielki w Łodzi, pl. Dąbrowskiego, 90-249 Łódź oddano do druku: 23.09.2013
projekt i przygotowanie do druku: Iwona Marchewka
www.operalodz.com

fot: Jacek Ambroziak

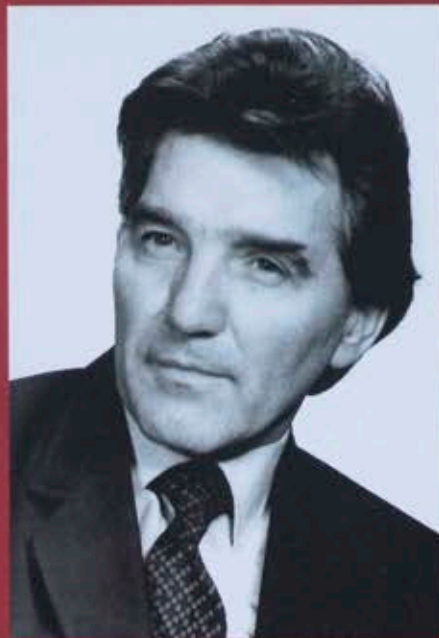
Opera, opera, opera i... życie!



- Co Pani woli – operę czy muzykę oratoryjną?

**... Lubię i to i to,
śpiew jest bowiem moim życiem...**

prof. Delfina Ambroziak



- A jaka jest dla Pana największa satysfakcja na scenie?

...Kiedy widownia reaguje przychylnie na to właśnie, z czego sam wykonawca jest najbardziej zadowolony. I dla tych momentów, dla tych choćby chwilowych blasków nie zamienię swojego zawodu na żaden inny...

prof. Tadeusz Kopacki

wystawa fotograficzna
na foyer (parter) i w salonikach (4 piętro)



PROGRAM KONCERTU

Giuseppe Verdi
MOC PRZEZNACZENIA
uwertura

Giuseppe Verdi
TRAVIATA
duet Violetty i Alfreda *Un di felice, eterea...*
Joanna Moskowicz, Mirosław Niewiadomski

Giuseppe Verdi
TRAVIATA
aria Violetty *E strano! E strano...*
Joanna Moskowicz

Giuseppe Verdi
TRAVIATA
duet Violetty i Germonta *Madamigella Valery*
Ewa Vesin, Zenon Kowalski

Stanisław Moniuszko
HALKA
aria Jontka *Szumią jodły...*
Paweł Skaluba

Gaetano Donizetti
FAWORYTA
aria Leonory *O mio Fernando*
Bernadetta Grabias

Francesco Cilea
ADRIANA LECOUVREUR
monolog Michonneta
Przemysław Reznar

Giacomo Puccini
MADAMA BUTTERFLY
aria Cio-Cio-San *Un bel di, vedremo...*
Anna Wiśniewska-Schoppa

Giacomo Puccini
TOSCA
aria Cavaradossiego *E lucevan le stelle*
Dominik Sutowicz

Giacomo Puccini
MANON LESCAUT
aria *In quelle trine morbide*
Dorota Wójcik

Giuseppe Verdi
DON CARLOS
duet Don Carlosa i Posy
Sylwester Kostecki, Adam Szerszeń

Ruggiero Leoncavallo
PAJACE, prolog
Zenon Kowalski

Ruggiero Leoncavallo
PAJACE, aria Cania
Sylwester Kostecki

Piotr Czajkowski
DAMA PIKOWA
aria Lizy *Uż polnocz bliżytsa...*
Anna Wiśniewska-Schoppa

Piotr Czajkowski
EUGENIUSZ ONIEGIN
aria Leńskiego *Kuda, kuda...*
Paweł Skaluba

Jacques Offenbach
OPOWIEŚCI HOFFMANNA
aria Olimpij *Les oiseaux dans la charmille*
Joanna Moskowicz

Jacques Offenbach
OPOWIEŚCI HOFFMANNA
aria Antonii *Ellea fui, la tourterelle*
Dorota Wójcik

Gioacchino Rossini
CYRULIK SEWILSKI
duet Figara i Rozyny
Bernadetta Grabias, Przemysław Reznar

Gaetano Donizetti
NAPÓJ MIŁOSNY
aria Nemorina *Una furtiva lagrima*
Mirosław Niewiadomski

Georges Bizet
CARMEN, aria Don Jose
Dominik Sutowicz

Georges Bizet
CARMEN, aria Toreadora *Votre toast*
Adam Szerszeń

Giuseppe Verdi
AIDA, aria Aidy *Ritorna vincitor*
Ewa Vesin

Giuseppe Verdi
TRAVIATA
Libiamo, libiamo...
Joanna Moskowicz, Mirosław Niewiadomski

dyrektor naczelny
WOJCIECH NOWICKI

dyrektor artystyczny
WALDEMAR ZAWODZIŃSKI



BENEFIS
DELFINY AMBROZIAK

KONCERT GALOWY 29 WRZEŚNIA 2013

partie operowe

1. Zerlina **Fra Diavolo** Daniel Auber
2. Micaela **Carmen** Georges Bizet
3. Marzelline **Fidelio** Ludwig van Beethoven
4. Małgorzata **Mefistofeles** Arrio Boito
5. Jarosławna **Kniaź Igor** Aleksander Borodín
6. Partia tytułowa **Białowłosa** Henryk Czyż
7. Przyjaciółka ptaków **Kynolog w rozterce** Henryk Czyż
8. Partia tytułowa **Lakmé** Léo Delibes
9. Małgorzata **Faust** Charles Gounod
10. Księżna Eudoksja **Żydówka** Jacques Halévy
11. Madonna **Joanna d'Arc na stosie** Arthur Honegger
12. **Echo w lesie** Łucjan Kamieński
13. Zofia **Damy i huzary** Łucjan Kamieński
14. **Kartowicz. Interpretacje** Adam Hanuszkiewicz
15. Nedda **Pajace** Ruggiero Leoncavallo
16. Partia tytułowa **Julietta** Bohuslav Martinů
17. Partia tytułowa **Manon** Jules Massenet
18. Amelia **Amelia idzie na bal** Gian Carlo Menotti
19. Bronia **Hrabina** Stanisław Moniuszko
20. Zuzia **Verbum Nobile** Stanisław Moniuszko
21. Hanna **Straszny dwór** Stanisław Moniuszko
22. Eurydyka **Orfeusz** Claudio Monteverdi
23. Bastienne **Bastien i Bastienne** Wolfgang Amadeusz Mozart
24. Hrabina **Wesele Figara** Wolfgang Amadeusz Mozart
25. Zerlina, Elwira **Don Juan** Wolfgang Amadeusz Mozart
26. Fiordilige **Così fan tutte** Wolfgang Amadeusz Mozart
27. Pamina **Czarodziejski flet** Wolfgang Amadeusz Mozart
28. M-lle Silberklang **Dyrektor teatru** Wolfgang Amadeusz Mozart
29. Eugenia **Lo sposo de luso** Wolfgang Amadeusz Mozart
30. partia wokalna **Wolfgang Amadeus** spektakl baletowy
31. Antonia **Opowieści Hoffmanna** Jacques Offenbach
32. **Carmina Burana** Carl Orff
33. **Catulli Carmina** Carl Orff
34. **Trionfi dell'Afrodite** Carl Orff
35. Serpina **Służąca panią** Giovanni Battista Pergolesi
36. Mimi **Cyganeria** Giacomo Puccini
37. Liu **Turandot** Giacomo Puccini
38. Dydona **Dydona i Eneasz** Henry Purcell
39. Caton **Casanova** Ludomír Růžycki
40. Rozyna **Cyrulik sewilski** Gioacchino Rossini
41. Marzenka **Sprzedana narzeczona** Bedřich Smetana
42. Marszałkowa **Kawaler srebrnej róży** Richard Strauss
43. Anna **Bunt żaków** Tadeusz Szeligowski
44. Roxana **Król Roger** Karol Szymanowski
45. Tanila **Lord Jim** Romuald Twardowski
46. Anusia **Wolny strzelec** Carl Maria von Weber

47. Zuzanna **Tajemnica Zuzanny** Ermanno Wolf-Ferrari
 48. Gilda **Rigoletto** Giuseppe Verdi
 49. Violetta **Traviata** Giuseppe Verdi

partie operetkowe

1. Hanna Glavari **Wesoła wdówka** Franz Lehár
 2. Eurydyka **Orfeusz w piekle** Jacques Offenbach
 3. Adela **Zemsta nietoperza** Johann Strauss
 4. Saffi **Baron cygański** Johann Strauss (syn)

repertuar oratoryjno-kantatowy

1. **Weinachts oratorium** Jan Sebastian Bach
 2. **Magnificat** Jan Sebastian Bach
 3. **Pasja wg św. Mateusza** Jan Sebastian Bach
 4. **Pasja wg św. Jana** Jan Sebastian Bach
 5. **Msza h-moll** Jan Sebastian Bach
 6. **Kantata nr 140** Jan Sebastian Bach
 7. **Kantata nr 208 /Non se che sia dolore/**
 8. **IX Symfonia** Ludwik van Beethoven
 9. **Msza C-dur** Ludwik van Beethoven
 10. **Missa solemnis** Ludwik van Beethoven
 11. **Egmont** Ludwik van Beethoven
 12. **Ein Deutches Requiem** Johannes Brahms
 13. **Serenada** Benjamin Britten
 14. **War Requiem** Benjamin Britten
 15. **Te Deum** Anton Bruckner
 16. **Wielka msza f-moll** Anton Bruckner
 17. **Syn marnotrawny** Claude Debussy
 18. **Damoiselle Élue** Claude Debussy
 19. **Koncert** Reinhold Gier
 20. **Orfeusz i Eurydyka** Christoph Willibald Gluck
 21. **Izrael w Egipcie** Georg Friedrich Haendel
 22. **Juda Machabeusz** Georg Friedrich Haendel
 23. **Mesjasz** Georg Friedrich Haendel
 24. **Acis i Galatea** Georg Friedrich Haendel
 25. **Joanna d'Arc na stosie** Arthur Honegger
 26. **Judith** Arthur Honegger
 27. **Stworzenie świata** Joseph Haydn
 28. **Siedem słów Chrystusa na Krzyżu** Joseph Haydn
 29. **Pory roku** Joseph Haydn
 30. **Msza C-dur** Joseph Haydn
 31. **Pieśni do słów Safony** Andrzej Hundziak
 32. **Msza Głagolska** Leoš Janáček
 33. **Angelus** Wojciech Kilar (światowe prawykonanie)
 34. **Missa Brevis** Zoltan Kodály



35. **Te Deum** Zoltan Kodály
36. **Tryptyk śląski** Witold Lutostawski
37. **IV Symfonia G-dur** Gustaw Mahler
38. **Requiem** Wolfgang Amadeusz Mozart
39. **Msza c-moll** Wolfgang Amadeusz Mozart
40. **Exultate jubilate** Wolfgang Amadeusz Mozart
41. **Msza C-dur** Koronacyjna Wolfgang Amadeusz Mozart
42. **Lot Ikara** Tadeusz Machl
43. **Orfeusz** Claudio Monteverdi
44. **Wyspa Gorgon** Artur Malawski
45. **Carmina Burana** Carl Orff
46. **Catulli Carmina** Carl Orff
47. **Triumf Afrodyty** Carl Orff
48. **Dydona i Eneas** Henry Purcell
49. **Stabat Mater** Giovanni Battista Pergolesi
50. **Dies Irae** Krzysztof Penderecki (światowe prawykonanie)
51. **Pasja wg św. Łukasza** Krzysztof Penderecki
52. **Jutrznia** Krzysztof Penderecki
53. **Kosmogonia** Krzysztof Penderecki
54. **Raj utracony** Krzysztof Penderecki
55. **Lacrimoso Requiem Polskie** Krzysztof Penderecki
56. **Te Deum** Krzysztof Penderecki
57. **Stabat Mater** Francis Poulenc
58. **Gloria** Francis Poulenc
59. **Dzwony** Sergiusz Rachmaninow
60. **Dziecko i czary** Maurice Ravel
61. **Mamidla** Ludomir Michał Rogowski
62. **Gaude Mater Polonia** Witold Rudziński
63. **Stabat Mater** Gioacchino Rossini
64. **Missa Solenne** Gioacchino Rossini
65. **Stabat Mater** Karol Szymanowski
66. **III Symfonia** Karol Szymanowski
67. **Stabat Mater** Aleksandro Scarlatti
68. **Raj i Peri** Robert Schumann
69. **Cantus Antiqui** Romuald Twardowski
70. **Judyta Triumfatorka** Antonio Vivaldi
71. **In turbato Mare** Antonio Vivaldi
72. **Gloria** Antonio Vivaldi
73. **Il Dixit** Antonio Vivaldi
74. **Bachianas Brasileiras nr 5** Heitor Villa-Lobos
75. **List do Marc Chagalla** Stanisław Wiechowicz
76. **W kręgu** Zbigniew Bargielski
77. **Orfeusz i Eurydyka** Christoph Willibald Gluck



cykle pieśni

1. R. Schumann **Miłość i życie kobiety**
2. Fr. Schubert **Piękna młynarka**
3. K. Szymanowski **Słowopiewnie**
4. **Pieśni księżniczki z baśni**
5. **Rymy dziecięce**
6. **3 poematy do słów J. Kasprowicza**
7. **Pieśni Muezina Szalonego**
8. A. Dvořák **Pieśni cygańskie**
9. R. Wagner **Wesendorklied**
10. K. Mroszczyk **Cykl pieśni do słów K. Iłakowiczówny**, zadedykowane D. Ambroziak
11. R. Twardowski **Erotyki**, zadedykowane D. Ambroziak
12. M. de Falla **7 pieśni ludowych**
13. A. Tansman **cykl 8 pieśni japońskich**
14. M. Ravel **5 ludowych pieśni greckich**
15. M. Ravel **Historia naturalna** 5 pieśni

oraz poszczególne pieśni kompozytorów polskich i zagranicznych m.in.: F. Chopin, M. Kartowicz, St. Moniuszko, Gall, E. Pankiewicz, J. Bauer, K. Penderecki, W. Lutosławski, arie i pieśni starowłoskie, B. Britten, F. Poulenc, A. Honegger, A. Casella, O. Respighi, P. Czajkowski, S. Rachmaninow i inni.

tak pisali:

... Delfiny Ambroziak w partii Marszałkowej nie boją się porównać do samej Elisabeth Schwarzkopf, najdoskonalszej Księżnej von Werdenberg. Ten sam dojrzały wdzięk, subtelny, a zarazem wyjątkowo sugestywny nerw sceniczny, prawdziwie arystokratyczna prezencja i niebanalna uroda. Ten sam niezbyt duży i bez żadnych przeszkód prowadzony głos, delikatnie chwytny oddech, a w tekście znacząca każda sylaba. Znakomita śpiewaczka znów potrafiła nas zadziwić i tylko na sobie skupić uwagę...

Jacek Melchior po premierze „Kawalera srebrnej róży”
„Kawaler łódzkiej róży”, Kierunki, 1989

... Ale mamy coś w zamian - świetną Micaelę (Delfina Ambroziak). Błyszczycy ona w całym przedstawieniu, choć jest to przecież rola mniej ważąca w rozwoju akcji. D. Ambroziak stworzyła postać tak ciepłą, pełną wdzięku, że w końcu mniej nam żal Josego, mniej żal Carmen, żal nam Micaeli wplątanej przypadkiem w całą aferę. (...) Warto iść na Carmen by postuchać Delfiny Ambroziak...

Jerzy Katarasiński, Zygmunt Gzella po premierze „Carmen”
„Carmen”, Dziennik Łódzki, 1967

tak pisali:

... *Całkiem odmienna była druga premiera, w której niepodzielnie królowała Delfina Ambroziak. Kulturalne wysokiej klasy aktorstwo, bezbłędna wokalistyka, wspniana prezencja i ogromna muzykalność pozwoliła artystce odnieść sukces, jakiego nieczęsto (...) byliśmy świadkami...*

Anna Iżykowska po premierze „Traviaty”
„Traviata – operowe love story”, Głos Robotniczy

... *Delfina Ambroziak (...) rewelacyjna w arcytrudnej, pełnej karkołomnych skoków dźwiękowych arii „Come scoglio”, po tylu znakomitych kreacjach w operze romantycznej okazała się być jakoby stworzona dla muzyki Mozarta ...*

Anna Dolewska po premierze „Cosi fan tutte”
„Mozart na łódzkiej scenie”, 1968

... *Tą, która bez reszty panuje na scenie i nawet z banału równego pytaniu: „czemu pan śmieje się tak nieinteligentnie” potrafi zrobić perelkę, jest Delfina Ambroziak. Cóż, trzeba być damą, żeby wiarygodnie damę zagrać...*

Renata Sas po powrocie z tournée „Wesołej wdówki”
„Miliony dla Pontevedro”, Express Ilustrowany, 1992

... *Partia Paminy doskonale odpowiada skali i rodzajowi głosu Delfiny Ambroziak, której śpiew był ideałem mozartowskiego brzmienia i wyrazu. Ta kreacja mogłaby być ozdobą każdej znakomitej sceny w Europie...*

Janusz Ekiert po premierze „Czarodziejskiego fletu”
„Bajka zamiast misteriów”, Express Wieczorny, 1973

... *Odpowiadająca tym wymaganiom aparycja Delfiny Ambroziak stanowi połowę jej sukcesu. Resztę zapewnia głos funkcjonujący z naturalną prawidłowością jak doskonały instrument, wrażliwy na uczuciowe impulsy i zdolny do wyrażania ich cienkich subtelności. W swoim śpiewie i w geście Delfina Ambroziak jest wzruszająca, ale neutralna i prawdziwa, wyzbyta teatralnych manier. Ani w jej głosie, ani w grze scenicznej nie ma melodramatycznych przerysowań nie ma właściwie „gry”. Jest ona bardziej filmowa niż teatralna. Śpiewa z wielkim kunsztem, ale nie jest postacią operową jest bohaterką ludzkich sytuacji i konfliktów istniejących dziś tak jak wczoraj, poza kostiumem i epoką ...*

Janusz Ekiert po premierze „Traviaty”
„Serce kurtyzany”, Express Wieczorny

... No i wreszcie na koniec prawdziwa perła. Delfina Ambroziak jako Antonia w III akcie nie tyle utwierdziła nas w przekonaniu, że jest naprawdę śpiewaczką bardzo wysokiej klasy, co dała się poznać jako artystka, która nie ustaje w doskonaleniu talentu. Każde następne przedstawienie jest dla niej większym sukcesem od poprzedniego...

Anna Łżykowska po premierze „Opowieści Hoffmanna”
„Świat E.T. Hoffmanna”, Dziennik Łódzki, 1978

... Błyskotliwym wykonaniem partii Anusi urzekła zgromadzonych na premierowym przedstawieniu słuchaczy Delfina Ambroziak. (...) to jedno z najznakomitszych osiągnięć tej wybitnej artystki. Świetna w swej pierwszej arii oraz w duecie i tercecie z drugiej odstony pełnią swych umiejętności zaprezentowała w czwartej odstonie spektaklu. Uwagę odbiorców przykuwało wybitne aktorstwo Delfiny Ambroziak...

Ewa Pankiewicz po premierze „Wolnego strzelca”
„Wony strzelec”, Odgłosy, 1978

... Delfina Ambroziak (...) zabłysnęła wieloma nieprzeciętnymi talentami, znakomicie zagrała rolę i zaśpiewała partię Białowłosej. Jest we wspaniałej formie wokalne, zachwycająco wygląda i porusza się na scenie. Włożyła wiele przekonania w stworzenie tej spontanicznej natury, z naturalnością i umiarem posłużyła się gestem, mimiką i wokalizacją (bo Białowłosa nie zna mowy), żeby opowiedzieć o swoim zderzeniu z cywilizacją...

Janusz Ekiert po premierze „Białowłosej”
„Zderzenie z cywilizacją”, Express Wieczorny, 1968

... Piękną kreację stworzyła w Mszy c-moll Delfina Ambroziak; jej interpretacja wytrzymałaby porównanie z najlepszymi wzorami śpiewu mozartowskiego, zarówno pod względem barwy, która jest doprawdy urzekająca, „serafiniczna” niemal materialnie świetlista, jak i pod względem techniki, niezwykle subtelnej i precyzyjnej wolnej od wszelkich manier obcych stylistycznie dzieła ...

Olgierd Pisarenko
„Z sal koncertowych. Inauguracja sezonu w Lublinie”
Ruch muzyczny, 1979

... Wśród solistów tegorocznego festiwalu pierwszą postacią była, moim zdaniem Delfina Ambroziak. Śpiewała z równie wielką kulturą, maestrią wokalną i ujmującym wdziękiem arie operowe, schumanowski cykl pieśni „Mitość i życie kobiety”, jak i melodie operetkowe(...). Lekkość i finezję koloratury połączyła z absolutną swobodą w osiąganiu najwyższych dźwięków. Z ujmującym, kobiecym liryzmem interpretacji, a także czarem scenicznym...

Leszek Polny po Festiwalu Arii i Pieśni w Krynicy
„W cieniu operetki”, Gazeta Południowa, 1977

■ Delfina Ambroziak (sopran)

Wieloletnia solistka Teatru Wielkiego w Łodzi, jedna z czołowych polskich śpiewaczek XX wieku. Urodziła się w Równem, na Wołyniu. Jest laureatką I Nagrody na XX Międzynarodowym Konkursie Muzycznym w Monachium. Studia wokalne odbywała w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Łodzi w klasie prof. Grzegorza Orłowa oraz w Wenecji w klasie prof. Mirko Bonnoni. Debiutowała tytułową partią w operze *Lakmé* L. Delibesa na scenie Opery Łódzkiej. Od 1967 roku związała się z Teatrem Wielkim w Łodzi. W latach 1972-1975 współpracowała z Operą w Dreźnie. Występowała na scenach operowych i estradach koncertowych niemal całej Europy oraz w USA, Kanadzie i Meksyku.

Brała udział w wielu festiwalach muzycznych w kraju i za granicą, takich jak: Warszawska Jesień, Bratislavia Cantans, Poznańska Wiosna Muzyczna oraz festiwalach w Łańcucie, Krynicy, Kudowie, Salzburgu, Ludwigsburgu, Linzu, Gandawie, Lucernie i innych.

Występowała w renomowanych salach koncertowych, między innymi w Concertgebouw w Amsterdamie, Santa Cecilia w Rzymie i Carnegie Hall w Nowym Jorku. Jest cenioną wykonawczynią dzieł Krzysztofa Pendereckiego, którego utwory wykonywała w kraju i za granicą, dokonując nagrań płytowych m.in. dla firmy Philips. Brała udział w światowym prawykonaniu *Dies Irae* Krzysztofa Pendereckiego.

K. Penderecki twierdzi, że w całym swoim życiu nie spotkał śpiewaczki tak szybko uczącej się nowoczesnych partytur. Partii sopranowej w „Jutrzni” – jednej z najtrudniejszych jakie napisał – światowe gwiazdy uczą się pół roku, a Pani Delfina opanowała ją w trzy godziny, zastępując podczas „Warszawskiej Jesieni” chorą Stefanię Wojtowicz.

Wiele lat współpracowała z wybitnym muzykiem – kameralistą prof. Rajmundem Ambroziakiem. Dokonała szeregu nagrań recitali muzyki polskiej dla rozgłośni radiowych w kraju oraz w Niemczech i w Austrii.

W roku 1984 wzięła udział w światowym prawykonaniu kompozycji Wojciecha Kilara *Angelus* nagrywając ten utwór archiwalnie oraz na płycie dla Polskich Nagrań. Wcześniej dla tej firmy nagrała pieśni Stanisława Moniuszki oraz *Mszę C – dur* i *Mszę c – moll* Josepha Haydna przy współudziale artystów z Kanady.

W 1988 r. rozpoczęła pracę pedagogiczną prowadząc klasę śpiewu solowego w Akademii Muzycznej w Łodzi. W grudniu 1992 roku otrzymała tytuł profesora. Za swoje wybitne osiągnięcia artystyczne otrzymała wiele nagród i wyróżnień, m.in. Nagrodę I stopnia Ministra Kultury i Sztuki, statuetkę Ariona oraz Srebrny Medal Gloria Artis.

Delfina Ambroziak jest zapraszana do jury wielu konkursów wokalnych na całym świecie. Wielokrotna recenzentka prac doktoranckich i doktoratu honoris causa.

dyrektor naczelny
WOJCIECH NOWICKI

dyrektor artystyczny
WALDEMAR ZAWODZIŃSKI



BENEFIS
TADEUSZA KOPACKIEGO

KONCERT GALOWY 29 WRZEŚNIA 2013

partie operowe

1. Pollione **Norma** Vincozo Bellini
2. Faust **Mefistofeles** Arrigo Boito
3. Włodzimierz **Książę Igor** Aleksander Borodin
4. Tazio **Śmierć w Wenecji** Benjamin Britten
5. Leński **Eugeniusz Oniegin** Piotr Czajkowski
6. Edgar **Łucja z Lammermooru** Gaetano Donizetti
7. Ernesto **Don Pasquale** Gaetano Donizetti
8. Fernando **Favorita** Gaetano Donizetti
9. Ruslan **Ruslan i Ludmiła** Michaił Glinka
10. Partia tytułowa **Faust** Charles Gounod
11. Eleazar **Żydówka** Jacques Halévy
12. Edmund **Damy i huzary** Łucjan Kamiński
13. Michel **Julietta** Bohuslav Martinů
14. Trriddu **Rycerskość wieśniacza** Pietro Mascagni
15. Kawaler des Grieux **Manon** Jules Massenet
16. Stefan **Straszny dwór** Stanisław Moniuszko
17. Jontek **Halka** Stanisław Moniuszko
18. Kazimierz **Hrabina** Stanisław Moniuszko
19. Ferrando **Cosi fan tutte** Wolfgang Amadeusz Mozart
20. Dymitr Samozwaniec; Wasilij Szujski **Borys Godunow** Modest Musorgski
21. Doman **Legenda Bałtyku** Feliks Nowowiejski
22. Hoffmann **Opowieści Hoffmanna** Jacques Offenbach
23. Parobek III **Księżyc** Carl Orff
24. Abiesatom **Legenda gruzińska** Zacharia Paliaszwili
25. Partia tytułowa **Manru** Ignacy Jan Paderewski
26. Baron de Laubardemont **Diabły z Loudun** Krzysztof Penderecki
27. Rudolf **Cyganeria** Giacomo Puccini
28. Mario Cavaradossi **Tosca** Giacomo Puccini
29. F.B. Pinkerton **Madama Butterfly** Giacomo Puccini
30. Dick Johnson **Dziewczyna z Zachodu** Giacomo Puccini
31. Hrabia Almaviva **Cyrulik sewilski** Gioacchino Rossini
32. Partia tytułowa **Casanova** Ludomir Różycki
33. **Odprawa posłów greckich** Witold Rudziński
34. Jenik **Sprzedana narzeczona** Bedřich Smetana
35. Partia tytułowa **Lord Jim** Romuald Twardowski
36. Angelus **Tragedyja o Janie i Herodzie** Romuald Twardowski
37. Darnley **Maria Stuart** Romuald Twardowski
38. Ochmistrz marszałkowej **Kawaler srebrnej róży** Richard Strauss
39. Herod **Salome** Richard Strauss
40. Pasterz **Król Roger** Karol Szymanowski
41. Solo wokalne **Harnasie** Karol Szymanowski
42. Maks **Wolny strzelec** Carl Maria von Weber
43. Alfred **Traviata** Giuseppe Verdi
44. Książę Mantui **Rigoletto** Giuseppe Verdi
45. Gustaw III **Bal maskowy** Giuseppe Verdi

- 46. partia tytułowa **Ernani** Giuseppe Verdi
- 47. partia tytułowa **Don Carlos** Giuseppe Verdi
- 48. partia tytułowa **Janek** Władystaw Żeleński

partie operetkowe

- 1. Daniło Daniłowicz **Wesoła wdówka** Franz Lehár
- 2. Orfeusz **Orfeusz w piekle** Jacques Offenbach
- 3. Alfred **Zemsta nietoperza** Johann Strauss
- 4. Barinkay **Baron cygański** Johann Strauss

muzyka oratoryjno-kantatowa

- 1. **Magnifikat** Jan Sebastian Bach
- 2. **Pasja wg św. Mateusza** Jan Sebastian Bach
- 3. **Kantaty** Jan Sebastian Bach
- 4. **Sonet** Benjamin Britten
- 5. **IX Symfonia Chrystus na Górze Oliwnej**
Ludwik van Beethoven
- 6. **Juda Machabeusz** Georg Haendel
- 7. **Mesjasz** Georg Heandel
- 8. **Stworzenie świata** Joseph Haydn
- 9. **Siedem słów Chrystusa na krzyżu** Joseph Haydn
- 10. **Pory roku** Joseph Haydn
- 11. **Msza Głagolska** Leon Janaček
- 12. **Te Deum** Zoltan Kodaly
- 13. **Requiem** Wolfgang Amadeusz Mozart
- 14. **Msza C-dur** Wolfgang Amadeusz Mozart
- 15. **Dzwony** Siergiej Rachmaninow
- 16. **Stabat Mater** Gioacchino Rossini
- 17. **Mała Msza Solenna** Gioacchino Rossini
- 18. **Lis** Igor Strawiński
- 19. **Wesele** Igor Strawiński
- 20. **III Symfonia Pieśń o nocy** Karol Szymanowski
- 21. **Requiem** Giuseppe Verdi
- 22. **Joanna d'Arc na stosie** Arthur Honegger

cykle pieśni

- 1. R. Schumann **Miłość poety**
- 2. Fr. Schubert **Piękna młynarka**
- 3. L. van Beethoven **Do dalekiej ukochanej**
- 4. B. Britten **Siedem sonetów** do słów Michelangelo op. 21
- 5. J.I. Paderewski **Siedem pieśni** do słów A. Asnyka i A. Mickiewicza
- 6. R. Strauss **Pięć pieśni na głos i orkiestrę** op. 33

oraz wybrane pieśni R. Schumanna, Fr. Schuberta, J. Brahmsa, St. Moniuszki, Fr. Chopina, M. Karłowicza, Wł. Żeleńskiego, P. Czajkowskiego, S. Rachmaninowa, A. Rubinsteina, M. Musorgskiego.



CYGANERIA



DON CARLOS



STRASZNY DWÓR

O zwyczajach w La Scali wielkiej Marii Callas i obowiązkach stypendysty

opowiada tenor Opery Łódzkiej Tadeusz Kopacki

W yjeżdżając w końcu października ub. roku do Włoch na 6-miesięczne stypendium rządu włoskiego, tenor Opery Łódzkiej Tadeusz Kopacki obiecał nam po dzielić się wrażeniami po powrocie z Włoch. Pobyt śpiewaka przedłużył się o miesięczne stypendium naszego rządu i — obecnie, powróciwszy do Polski — Tadeusz Kopacki dotrzymał swego przyrzeczenia.

— Może na wstępie powie nam pan o swych prawach i obowiązkach stypendysty?

— Byłem słuchaczem Scuola di Canto przy mediolanowskiej La Scali. Po polsku można by to przehumaczyć na: studio doskonałości śpiewaków. Nasze codzienne zajęcia zaczynały się od rana i polegały na zapoznawaniu się z włoskim repertuarem operowym i jego sceniczną interpretacją, lekcjach śpiewu i natow języka włoskiego. Do naszych obowiązków należało również uczęszczanie na próby generalne oraz na przedstawienia. Jeśli zaś weźmiemy pod uwagę, że La Scala daje po 2-3 premjery miesięcznie, to będzie tego sporo.

— Jak kształtuje się repertuar w tej najświetniejszej i oper świata i czy można tam mówić o kryzysie opery?

— Włosi stosują konsekwentną proporcję, pokazując w równych ilościach pozycje bardzo stare, pozycje repertuaru klasycznego (te są najpopularniejsze) oraz opery kompozytorów najnowszych. Przeciętnie każde z przedstawień pokazywane jest 4-3 razy. Tu jednak w dużym stopniu decyduje publiczność. Repertuar najnowszy cieszy się najmniejszym powodzeniem i czasem po 1-2 przedstawieniach schodzi ze sceny. Jeśli zaś bilety na jakiś spektakl są wyprzedane, przedłuża się jego sceniczny żywot. Cieszyca się największym powodzeniem „Favorita” Donizettiego „przeżyła” 13 przedstawień.

— Jakie wrażenie zrobił na panu sam gmach opery?

— To olbrzym na 3.200 miejsc, ze znakomitą wręcz akustyką. Choć podobno przed wojną była ona jeszcze lepsza. W czasie wojny bomba uderzyła w sam środek gmachu, niszcząc m. in. wsporniki podobno zyrandol z weneckich kryształów. Po wojnie gmach odbudowano, ale kiedy na pierwszym przedstawieniu Arturo Toscanini usłyszał orkiestrę, zrezygnował z dyrygowania mówiąc: „To już nie jest moja La Scala”. Przedstawienie poprowadził inny dyrygent.

— Wyobrażam sobie, że nie mniejsze wrażenie robił zerknięcie z największymi śpiewakami świata występującymi na tej scenie?

— Oczywiście, to najważniejsze. Nie zapomniane wprost wrażenie wywarła na mnie Maria Callas. To śpiewaczka o cudownym głosie, doskonałej wprost technice i aktorstwie. Wiedzą o jej ekscentryczności i kapryśności w dużym stopniu wytworom reklam. Niemniej jest ona bardzo wymarzająca. W czasie jednej z prób przewala orkiestrę wołając: „Ja mam w tym miejscu cierpieć, a jak ja mogę cierpieć, kiedy waltorna tak fałszuje?”. Orkiestra powtórzyła, tym razem bezbłędnie, a po próbie śpiewaczka przeprosiła muzyków.

— Wyobrażam sobie, że cały wolny czas poświęcił pan na zwiedzanie?

— Zwiedzałem zachłannie,

ile się dało. Dokładnie — Mediolan, Rzym, Wenecja, Genua i Riwiere. To wrażenia nie zapomniane, które trudno opisać w krótkiej rozmowie.

— A więc — wracając „na ziemię”, czyli do Łodzi, jakie plany ma pan obecnie? Podobno proponowano panu przeniesienie się do Opery Warszawskiej?

— Tak, to prawda, ale nie skorzystałem z tej propozycji i zostaje w Łodzi. Obecnie wszedłem do prób „Cyganerii”, a po urlopie będę śpiewał również w „Lacmie”.

— Cieszymy się więc, że nie „uwiadła” pana Warszawa i czekamy na pańskie występy.

Rozmawiała T. WOJ.

Tadeusz Kopacki
żegna Łódź
przed wyjazdem
do Włoch

Dnia, 25 bm. o godz. 18, w sali Teatru Nowego odbędzie się pociągowy występ Tadeusza Kopackiego w operze „Faust” w partii tytułowej.

TADEUSZ
KOPACKI:

CZUĆ
MUZYKĘ
I SCENĘ



10w
80
1
sz
R.
M
„I
pi
w
W
S
ry
wi
w
r
r

tak pisali:

... partię Fausta wykonywał Tadeusz Kopacki, mający wszelkie dane na świetnego Fausta; (...) atakował wysokie „c” lub „h” z podziwu godną swobodą i blaskiem...

Ruch Muzyczny, 1960

... Wieśniaka Turiddu odtworzył Tadeusz Kopacki. Piękny jego głos znów zabrzmiał czysto i szlachetnie przypominając nam, że mamy w naszej operze dużej klasy tenora...

T. Wojciechowska po premierze „Rycerskości wieśniaczej”
„Rycerskość wieśniacza, Preludia i Tańce połowieckie w Operze łódzkiej”, Dziennik łódzki, 1962

... Tadeusz Kopacki, kreując w czasie premiery „Balu maskowego” rolę Gustawa III - bardzo dobry głosowo, zaliczyć może tę rolę do swoich najlepszych zarówno od strony wokalne jak i aktorskiej. Warto w tym miejscu określić mistrzowskie opanowanie przez tego śpiewaka dykcji...

J. Sakowiczowa
„Bal maskowy w Operze łódzkiej”
Głos Robotniczy, 1963

... Znakomitym partnerem w roli Kawalera Des Grieux był Tadeusz Kopacki, obdarzony rzadko u nas spotykanymi warunkami głosowymi...

Express Wieczorny, 1965

... Partię Jontka śpiewał Tadeusz Kopacki znajdując okazję do popisu dla swego pięknego głosu.

Zygmunt Gzella, Jerzy Katarasiński po premierze „Halki”
„Halka”, Dziennik łódzki, 1967

... Z prawdziwą satysfakcją odnotowujemy renesans wokalny Tadeusza Kopackiego w roli Pinkertona. Jego piękny tenor jeszcze nigdy chyba nie brzmiał równie wspaniale, a wykonanie niektórych arii upoważnia nas do rekomendowania artysty dla najlepszych scen operowych świata. Absolutna swoboda sceniczna i pełna wyrazu gra dopełniają obrazu.

Głos Robotniczy, 1972

...W dramatycznej partii Heroda podziwialiśmy wspaniałą kreację sceniczną znakomitego tenora Tadeusza Kopackiego.”...

H. Schulz
Die Zeitung, 1993 Bregenz

... Wrócił w tych dniach z występów w Holandii, gdzie odniósł duży sukces w partii Jontka w „Halce”, znany nasz tenor, solista Teatru Wielkiego w Łodzi, Tadeusz Kopacki...

J. Kwieciński
„Halka podbija Holandię”, Głos robotniczy, 1974

... Absolutnie wybijającą się z ogółu postacią jest Tadeusz Kopacki, prawdziwy przyjaciel Halki. Z indywidualnym stylem łączy on nadzwyczaj silny, a przy tym o ciepłym brzmieniu bohaterski tenor, który dokumentuje jego przynależność do najwyższej klasy śpiewaków...

Flensburger Tagenblatt, 1975

... W doskonałej dyspozycji był Tadeusz Kopacki, przez trzy ogromne akty z ogromną intensywnością prowadząc niezwykle trudną wokalnie i aktorsko rolę Michela.

Jerzy Panasewicz po premierze „Julietty”
„Julietta z krainy snów”, Dziennik łódzki, 1978

... (...) jego tenor w niezwykle trudnej i potężnej partii Carlosa znowu zajaśniał pełnym blaskiem. W ariach i w ansamblach urzekał kulturą wokalną i nieskazitelną intonacją, a także subtelnością w malowaniu uczuć...

Głos Robotniczy, 1979

... Pięknie i szlachetnie, z odpowiednim dla tej partii refleksyjnym zamyśleniem, grał i śpiewał Fausta Tadeusz Kopacki, imponując przy okazji pełnym blasku wysokim „c”...

Józef Kański po premierze „Mefistofelesa”
„Mefistofeles – Redivivus”, Ruch Muzyczny, 1984

... Tadeusz Kopacki szczycący się doskonałą formą artystyczną podbił serca słuchaczy – po raz który to już w ciągu trzydziestu lat pana pracy artystycznej panie Tadeuszu? – niezwykłą muzykalnością, swobodą operowania czystym, dźwięcznym, mocnym głosem, a także przekonywującym, dojrzałym aktorstwem, które pozwoliło artyście kreowaną przez niego postać obdarzyć znaczną dozą niezbędną tu prawdy psychologicznej.

Ewa Pankiewicz po premierze „Manru”
„Manru w Teatrze Wielkim”, Express Ilustrowany, 1984

... Pośród solistów prym wiódł z pewnością Tadeusz Kopacki, który nie tylko pięknie śpiewał, ale dał w niej inteligentną, przemyślaną kreację.

Józef Kański po premierze „Manru”
„Manru na 30-lecie Opery w Łodzi”, Ruch Muzyczny, 1984

...Tadeusz Kopacki główny filar przedstawienia, czołowy śpiewak sceny łódzkiej obchodzący tą rolą trzydziestolecie kariery artystycznej. Trudno wymyślić lepszą pozycję repertuaru dla jeszcze pełniejszego zademonstrowania wszystkich, jakże licznych walorów aktorskich i wokalnych Kopackiego. To był Jego wielki dzień! Śpiewał jak za najlepszych czasów, a partia wokalna Manru należy na pewno do najtrudniejszych jakie przyszło mu kreować. Liryczna zaduma, fascynująca żarliwość, temperament, nigdy nie przerysowana i umiejętnie prowadzona interpretacja postaci - wszystko to raz jeszcze zjednało świetnemu tenorowi pełne uznanie widowni.

Anna Łykowska-Mironowicz po premierze „Manru”
„Jubileuszowa premiera Manru”, Głos Robotniczy, 1984

... Przy okazji wznowienia „Wdówki” trudno nie wspomnieć, że dla wszystkich Daniłów wzorem (niezapomnianym przez widownię) pozostanie dziś już nie związany z teatrem Tadeusz Kopacki...

Renata Sas po powrocie z tourée „Wesołej wdówki”
„Miliony dla Pontevedro”, Express Ilustrowany, 1992

■ Tadeusz Kopacki (tenor)

Czołowy solista Opery Łódzkiej i Teatru Wielkiego w Łodzi, jeden z najwybitniejszych polskich tenorów, urodził się w Tarnopolu na Podolu. Studia wokalne ukończył w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Łodzi, w klasie prof. Grzegorza Orłowa, w roku 1958 otrzymując dyplom z wyróżnieniem. (To właśnie prof. Orłow namówił młodego ucznia na zmianę kierunku nauki na wokalistykę, Tadeusz Kopacki marzył bowiem by zostać... dyrygentem).

W uznaniu wielkiego talentu wokalnego zdobył w 1960 roku stypendium rządu włoskiego na kontynuowanie nauki śpiewu przy teatrze La Scala w Mediolanie, które ukończył z wyróżnieniem w 1961 roku.

Zadebiutował partią Stefana w *Strasznym dworze* Stanisława Moniuszki na scenie Opery Łódzkiej w 1954 r. W 1967 r. wystąpił w partii Jontka w *Halce* Stanisława Moniuszki – spektaklu inauguracyjnym działalności Teatru Wielkiego w Łodzi. W 1984 r. obchodził jubileusz trzydziestolecia pracy artystycznej śpiewając partię tytułową w *Manru* Ignacego Jana Paderewskiego. Opera ta została wystawiona przez Teatr Wielki w Łodzi specjalnie dla Jubilata. W swoim dorobku posiada 48 pierwszoplanowych partii operowych oraz ponad dwadzieścia partii solistycznych z repertuaru oratoryjno-kantatowego. W czasie swojej kariery śpiewaczej wystąpił na scenie operowej w ponad 1.800 przedstawieniach, zawsze w rolach pierwszoplanowych.

W 1974 r. rozpoczął pracę pedagogiczną w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej, gdzie przeszedł wszystkie szczeble od wykładowcy do profesora zwyczajnego. W ciągu 28 lat pracy na uczelni dwukrotnie był dziekanem i prodziekanem Wydziału Wykonawstwa Instrumentalnego i Wokalno-Aktorskiego.

Występował gościnnie na wszystkich scenach operowych w Polsce oraz w dawnym Związku Radzieckim, NRD i RFN, Jugosławii, Holandii, Bułgarii, Finlandii i Czechosłowacji. Za osiągnięcia artystyczne oraz za propagowanie polskiej muzyki za granicą został wyróżniony wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi m.in. Honorową Odznaką Miasta Łodzi, Medalem Edukacji Narodowej, Złotą Odznaką Zasłużony dla Kultury Polskiej, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Medalem „Gloria Artis” oraz Nagrodami Rektorskimi I i II stopnia.

...Tadeusz Kopacki, który w tym roku obchodzi 30-lecie swojej pracy artystycznej wydaje się być ciągle niezastąpionym tenorem-amantem łódzkiej sceny operowej. Prócz ciekawszego od przeciętnego głosu i wyjątkowych predyspozycji aktorskich jest u Kopackiego coś, co nazwałbyśmy ewidentnym promieniowaniem jego zapалу i miłości do wykonywanego zawodu...

Widemar Pawłowski
po jubileuszu 30-lecia pracy artystycznej T. Kopackiego
Express Ilustrowany, 29 lipca 1984